

ALINA ZAWADA

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0001-6634-9051
zawada.alina@gmail.com

PRZYCZYNY UPADKU POLSKI WEDŁUG IWANA KEDRYNA-RUDNYCKIEGO¹

The Causes of the Fall of Poland According to Ivan Kedryn-Rudnytsky

This article discusses articles written by the Ukrainian journalist Ivan Kedryn-Rudnytsky, which were published in the journal *Krakivs'ki Visti* in the spring and summer of 1940. It was published by Ukrainians in German-occupied Cracow from 1940 to 1944 (until October), and later in Vienna. In his twenty-seven articles, the author discussed in detail the reasons which, in his opinion, led to the defeat of Poland in September 1939. In his deliberations he went back to the beginnings of the Second Polish Republic and analysed the system, politics, administration, foreign policy, policy towards national minorities, the state press strategy and actions taken by individual politicians. He was critical of people and phenomena, but based his judgments on facts. This article outlines his most important arguments and divides them into categories.

Keywords: Ukrainians, German occupation, Second Polish Republic, Cracow, press.

Wiosną 1940 roku w dzienniku „Krakiwski Wisti”, jednym z najważniejszych wydawnictw ukraińskojęzycznych ukazujących się w Krakowie pod okupacją niemiecką, zaczęto publikować cykl tekstów opisujących sytuację polityczną i społeczną w II RP od samych jej początków oraz co spowodowało, że Polska przegrała wojnę obronną we wrześniu 1939 roku, zatytułowanych *Przyczyny upadku Polski*.

¹ W tekście zastosowano polską końcówkę nazwiska: -cki, pozostawiając oryginalny rdzeń; ponadto wymiennie stosuje się pseudonim oraz nazwisko autora artykułów.

Kontynuowany był do początku sierpnia tegoż roku, zaś w następnym roku wydany został jako książka². Autorem, ukrywającym się pod pseudonimem Homo Politicus, okazał się być Iwan Kedryn-Rudnycki, ukraiński dziennikarz i politolog.

Iwan Rudnycki (1896–1995)³ swoją publiczną działalność rozpoczął w strukturach Ukraińskiej Republiki Ludowej, w ramach której uczestniczył w walkach oraz redagował pismo „Stawka”, przeznaczone dla żołnierzy. W latach 1920–1922 studiował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Wiedeńskiego. W tych latach współpracował z powiązanim z rządem URL tygodnikiem „Wola”, redagując rubrykę *Kronika*. Wówczas zaczął posługiwać się pseudonimem „Kedryn”, a jego kariera zaczęła się rozwijać. W 1922 roku podjął pracę w dzienniku „Diło”, bodaj najważniejszym piśmie ukraińskojęzycznym⁴, oprócz tego wstąpił również do Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego (UNDO). Pod koniec lat 20. został sekretarzem prasowym tejże partii i korespondentem Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Warszawie. W tym czasie rosła jego pozycja w redakcji gazety. W początku lat 30. była ona tak wysoka, że stanął na czele działu politycznego. W latach 1937–1939, razem z Iwanem Nimczukiem i Wołodymyrem Kuźmowyczem, tworzył kolegiąlną redakcję naczelną. Był także odpowiedzialny za kontakty UNDO oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów z rządem URL na emigracji w Warszawie. Publikował w pismach: „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (redaktor: Włodzimierz Bączkowski), w związku z czym był uważany za nieformalnego łącznika między BPU a UNDO⁵, oraz „Bunt Młodych”, od 1937 roku „Polityka” (redaktor: Jerzy Giedroyc). Po ataku ZSRS na Polskę i dostaniu się Lwowa pod okupację sowiecką, otrzymawszy specjalną przepustkę dowódcy obrony miasta generała Władysława Langnera⁶, 22 września⁷ wyjechał do Krakowa, gdzie przez krótki czas współpracował

² Homo Politicus, *Причини упадку Польщі*, Краків 1940.

³ Więcej na temat działalności i myśli Iwana Kedryna-Rudnyckiego: M. Sawa, *Ukraiński emigrant. Działalność i myśl Iwana Kedryna-Rudnyckiego (1989–1995)*, Lublin 2016. Wspominał o uczestnictwie w wojnie światowej w artykule w 70. numerze „KW”.

⁴ Więcej na ten temat gazety „Diło” patrz: Ю.Г. Шаповал, *„Діло” (1880–1939 pp.): поступ української суспільної думки*, Львів 1999.

⁵ M. Kornat, *O polsko-ukraiński dialog polityczny. Idee programowe „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”*, w: *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”* pod red. M. Semczyszyn i M. Zajączkowskiego, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014, s. 44.

⁶ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 40.

⁷ M. Szwahulak, *Chronologia wydarzeń na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1945*, w: *Ukraina-Polska: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999, s. 16.

z redakcją „Krakowskich Wisti”⁸. W trakcie owej współpracy powstał wspomniany cykl artykułów. Od 1944 roku przebywał na emigracji w Austrii, w latach 1946–1949 kierował Ukraińskim Centralnym Stowarzyszeniem Pomocy. W roku 1949 wyemigrował do USA. W latach 1953–1973 pracował w redakcji największej w USA ukraińskiej gazety „Swoboda”. Oprócz tego działał w wielu ukraińskich organizacjach emigracyjnych. Był wiceprezesem Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki w Ameryce. Zmarł w 1995 roku w Jersey City.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie argumentów Iwana Kedryna-Rudnyckiego, które, jego zdaniem, doprowadziły do klęski Polski w czasie wojny oraz sprawdzenie, czy nie mylił się w opisywaniu zdarzeń. Ramy czasowe wyznacza okres ukazywania się artykułów, tj. marzec–sierpień 1940 roku; szersze zaś – lata 1918–1939. W tekście dokonano podziału argumentów, odwołując się do propozycji samego autora. Kedryn przyczyny klęski podzielił bowiem na kategorie. Wymienił: chaos ustrojowy oraz społeczno-polityczny, problem mniejszości narodowych, politykę zagraniczną, prasę i wojsko⁹.

USTRÓJ I ŻYCIE POLITYCZNE

O twórcach wszystkich ustaw zasadniczych pisał, że tworzyli je tak, by pozbawić możliwości sprawowania władzy ówczesnych przeciwników, nie zaś po to, by służyły obywatelom. Oceniając *Małą Konstytucję* z 1919 roku zauważył, że zorganizowała państwo w sposób utrudniający działalność Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu. Podobnie w 1921 roku, według niego, sama ustawa zasadnicza, ordynacja wyborcza i regulamin sejmowy miały nie dopuścić do powrotu Piłsudskiego¹⁰. Temu również miała służyć organizacja władzy wojskowej: minister tego resortu za decyzje odpowiadał przed Sejmem¹¹.

⁸ Więcej na ten temat: Л.В. Головата, „Краківські вісті”, w: *Енциклопедія історії України*, t. 5: Кон – Кю, Київ 2008.

⁹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 11. Нічогонедати, все відібрати*, „Краківські вісті”, nr 38, 15.05.1940, s. 3–4.

¹⁰ Prawica obawiała się, iż stanowisko prezydenta przypadnie J. Piłsudskiemu, dlatego zadbała, aby pozycja prezydenta i rządu była słaba. Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 65.

¹¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 3. Устрій і влада*, „Краківські вісті”, nr 25, 4.04.1940, s. 3–4. Art. 76 *Konstytucji* z 1921 r. brzmiał: „Naczelnego Wodza sił zbrojnych Państwa na wypadek wojny mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony przez Ministra Spraw Wojskowych, który za akty, związane z dowództwem w czasie wojny, jak i za wszelkie sprawy kierownictwa wojskowego — odpowiada przed Sejmem”, Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267, Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19210440267> [dostęp: 25 maja 2021].

Omawiając istniejący w latach 1918–1926 system, dziwił się, że koalicję tworzyły partie mające zgoła odmienne zapatrywania na ważne kwestie. Władzę współdzielili bowiem chłopi i narodowcy¹². Widział on jeszcze drugi podział: na Sejm oraz Oddział II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych, w którym zebrali się byli legionści oraz tzw. peowiacy, czyli kombatanci skupieni w Polskiej Organizacji Wojskowej¹³.

W wyniku przewrotu majowego – jak stwierdził Kedryn – Piłsudski rozpoczął ponowne wychowanie społeczeństwa oraz władz. Marszałek stosował, według niego, połajanki, skutkujące tym, iż zmobilizował przeciwko sobie wszystkie opcje polityczne. Powstałemu później z jego inicjatywy Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem (BBWR) autor przypisał dwa zadania: przeforsowanie zmiany konstytucji oraz wspomaganie działania administracji państwowej. Wspomniane wyżej cele udało się osiągnąć i w kwietniu 1935 roku weszła w życie nowa ustawa zasadnicza. Jak ocenił ukraiński publicysta, jej głównym zadaniem było umocnienie pozycji politycznej Piłsudskiego. Wypomniął gwałtowność wprowadzania jej w życie¹⁴. Uważał, że nie było wykonawców tych zapisów, co widoczne było dla niego zwłaszcza tuż przed wybuchem wojny¹⁵. Oceniając ustrój po przewrocie majowym, stwierdził, że Piłsudski nie sprawował władzy, gdyż zajęty był walką polityczną, zaś przy końcu życia miał wpływ już tylko na dwie kwestie: wojsko i politykę zagraniczną. W pozostałych dziedzinach pozwalał wykazać się swoim współpracownikom, jednak, zdaniem Rudnyckiego, ludzie ci byli ignorantami i zajmowali stanowiska, do piastowania których nie mieli odpowiednich kompetencji¹⁶. W lipcu 1935 roku zmieniono ordynację wyborczą, w wyborach do Senatu wprowadzając system cenzusów¹⁷, co według niego było błędem¹⁸.

¹² Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 5. Хто правив Польщею*, „Краківські вісті”, nr 27, 11.04.1940, s. 3–4; chodzi o rząd Chjeno-Piasta; A. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1998*, Warszawa 1999, s. 39.

¹³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 10. Організація національної політики*, „Краківські вісті”, nr 34, 6.05.1940, s. 3.

¹⁴ Konstytucję uchwalono z pogwałceniem ówczesnych przepisów. Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia...*, s. 72–73.

¹⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 3...*, s. 3–4.

¹⁶ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 5...*, s. 3–4.

¹⁷ Warunkiem koniecznym posiadania czynnego prawa wyborczego do Senatu było spełnienie któregośkolwiek z warunków: zasługi osobiste, wykształcenie, zaufanie obywateli, członkostwo w organizacjach użyteczności publicznej. W wyborach w 1935 roku czynne prawo wyborcze przysługiwało ok. 2 proc. uprzedniego elektoratu; Ustawa z dnia 8 lipca 1935 roku. – Ordynacja wyborcza do Senatu, Dz.U. 1935, nr 47, poz. 320, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19350470320/O/D19350320.pdf> [dostęp: 25 czerwca 2021].

¹⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 6. Боротьба за Вітоса та за виборчу ординацію*, „Краківські вісті”, nr 28, 14.04.1940, s. 3.

Kedryn uważał, że w przedwojennej Polsce dużo mówiło się o kradzieży mienia państwowego, nie występowało jednak zjawisko masowej korupcji. Ludzie na stanowiskach robili interesy: rzadko spotykano osoby, które się „nie dorobiły”. Pisał, że urzędnicy byli nisko opłacani, a mimo to żyli ponad stan, gdyż dorabiali sobie na boku. Synekura była normą dla osób pozostających w towarzystwie¹⁹.

Publicysta pochylił się również nad karierami polityków. Cenił Marszałka Józefa Piłsudskiego. Stwierdził, że jako polityk orientował się w wydarzeniach i potrafił przewidywać te przyszłe, jednocześnie jednak tolerował w swoim otoczeniu osoby o niskich kompetencjach i nie zapewnił Polsce godnych politycznych następców²⁰. Podważał z kolei zdolności prezydenta Ignacego Mościckiego, ironicznie stwierdzając, że co prawda „pięknie prezentował się we fraku, czy też z orderami na piersi”, jednak nie cieszył się szacunkiem społeczeństwa. Następca Piłsudskiego w armii – gen. Edward Rydz-Śmigły miał, jego zdaniem, „narzucony” z góry autorytet, a obóz piłsudczykowski dążył do ustanowienia go najważniejszą osobą w państwie²¹. Uważał, że w Polsce posady państwowe otrzymywali byli członkowie Pierwszej Brygady i ludzie, których „rewolucja przypadkowo wyrzuciła na powierzchnię życia społecznego”. Jako przykłady podał pułkownika Adama Koca, który – będąc zawodowym żołnierzem – stanął na czele Banku Polskiego S.A.²², oraz historię kariery Felicjana Sławoj-Składkowskiego, sprawującego urząd premiera przez długi czas²³. Kedryn ironicznie stwierdził, że najważniejszą, skrupulatnie przez niego kontrolowaną, reformą²⁴ było budowanie na wsiach wychodków oraz nakaz malowania sztachet w płotach²⁵. Wincenty Witos²⁶ pozostawał w opozycji

¹⁹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 24. Погоня за наживою*, „Краківські вісті”, nr 67, 22.07.1940, s. 3–4.

²⁰ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 2. Проклін минулього. Вдача і настрої*, „Краківські вісті”, nr 24, 31.03.1940, s. 3–4

²¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 4. Програма, провід, організація*, „Краківські вісті”, nr 26, 7.04.1940, s. 3.

²² Adam Koc pełnił tę funkcję od lutego do maja 1936 roku.

²³ Felicjan Sławoj-Składkowski sprawował urząd aż trzy lata, do 30 września 1939 roku.

²⁴ Jeszcze jako ministra spraw wewnętrznych.

²⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 5...*, s. 3–4.

²⁶ W latach 1929–1930 przywódca porozumienia ugrupowań lewicowych i centrowych, tzw. Centrolewu. W czerwcu 1930 roku w Krakowie na Kongresie Obrony Praw i Wolności wygłosił przemówienie skierowane przeciwko ówczesnemu rządowi. W procesie, nazwanym później brzeskim, jemu i dziesięciu innym politykom postawiono zarzut przygotowywania zamachu, który miał na celu usunięcie członków sprawującego w Polsce władzę rządu. Ostatecznie uniewinniono go od tego zarzutu, został jednak skazany na 1,5 roku więzienia za działalność w Centrolewie. Zanim wyrok został zatwierdzony przez Sąd Najwyższy, udał się on na emigrację do Czechosłowacji. A. Zakrzewski, *Wincenty Witos. Chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977.

wobec rządów sanacji, a jego działania skierowane były przeciw piłsudczykom. Mimo nieobecności w Polsce pozostawał w kontakcie z działaczami ludowymi i był faktycznym przywódcą ruchu chłopskiego. Zauważył, że po jego powrocie do kraju w marcu 1939 roku mówiło się o możliwości nawiązania rozmów pomiędzy nim a przedstawicielami władz, ale – jak stwierdził – „jak to zwykle między Polakami bywa – było już za późno”²⁷. Premiera Mariana Zyndram-Kościałkowskiego²⁸ ocenił jako tolerancyjnego dla mniejszości i mającego umiarkowane poglądy²⁹. Z kolei wiele miał do zarzucenia generałowi Michałowi Karaszewiczowi-Tokarzewskiemu³⁰. Wypomniał mu, że w czasie strajku chłopskiego w 1937 roku miał zorganizować akcję zrzucania z samolotów ulotek antyukraińskich. Zarzucał również celowe przeniesienie z Krakowa do Lwowa redakcji gazety „Polak – Greko-Katolik”³¹. Za obrazę uczuć Ukraińców uznał propozycję obchodów święta Chrztu Pańskiego na lwowskim Rynku z udziałem polskiego wojska i orkiestry, grającej hymn państwowy, a także inscenizację fragmentów *Ogniem i mieczem* do której doszło 1937 roku³². Wacława Kostek-Biernackiego, odpowiedzialnego za organizację i nadzór nad miejscem odosobnienia w Berezie Kartuskiej, który zaplanował i nadzorował realizację metod torturowania więźniów uznanych za przeciwników sanacji, nazwał człowiekiem znanym z patologiczno-sadystycznych instynktów³³. Autor ironicznie wypowiedział się na temat ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, który w czasie ostatniej swojej przemowy do narodu, tuż po wypowiedzeniu przez Anglię wojny Niemcom, omawiał pojęcie honoru, a następnie ewakuował się z Warszawy. Stwierdził, że historia osądzi i umieści go na pierwszym miejscu listy winnych katastrofy z września 1939 roku³⁴. Docenił jednak postawę Piotra Dunin-Borkowskiego, który zapoczątkował we Lwowie rozmowy, mające prowadzić do przygotowania memoriału dla rządzących w stolicy³⁵.

²⁷ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 6...*, s. 3.

²⁸ Pełnił funkcję w latach 1935–1936.

²⁹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 13. Прогайнування всіх народ, „Краківські вісті”*, nr 41, 22.05.1940, s. 3–4.

³⁰ Michał Karaszewicz-Tokarzewski był twórcą Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacji Społecznych, sprawującego faktyczną władzę w Galicji.

³¹ Miało to miejsce w 1937 roku. *Meta – organ cerkwi gr. kat. denerwuje się, „Polak – Greko-katolik”* 1938, nr 1–2, I, s. 17.

³² Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 22. Армія у ролі поліції та місіонарів „Краківські вісті”*, nr 62, 10.07.1940, s. 3–4.

³³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 25. Лискавична війна та лискавичний хаос, „Краківські вісті”*, nr 70, 29.07.1940, s. 3–4.

³⁴ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 20. Суверенність під диктатом, „Краківські вісті”*, nr 56, 24.06.1940, s. 3–4.

³⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 13...*, s. 3–4; Piotr Dunin-Borkowski uważany jest za orędownika porozumienia z działaczami ukraińskimi. Patrz: M. Marszał, *Rzecz-*

MNIEJSZOŚCI NARODOWE

UKRAIŃCY

Dużo miejsca poświęcił mniejszości, z której się wywodził. Bolał go brak zainteresowania problemami wielomilionowego narodu ukraińskiego³⁶, czego dowodem były, jego zdaniem, pełne błędów i przeinaczeń mowy wygłaszane w Sejmie przez polskich polityków³⁷. Uważał, że bano się ukraińskiej inteligencji i dlatego chętniej wspomagano inicjatywy powstające na wsi. Podał również przykład niewywiązywania się z ustaw i umów międzynarodowych dotyczących mniejszości etnicznych w Polsce. Wymienił Ustawę o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego z 1922 roku, mającą w założeniu dać województwom południowo-wschodnim pewną formę autonomii, która jednak nigdy nie weszła w życie³⁸. Przypomniał polskiej stronie, że w czasie istnienia sojuszu polsko-ukraińskiego dopuszczano się wywożenia składników ukraińskiego majątku ruchomego do Polski³⁹. Używanie języka ukraińskiego było traktowane, jego zdaniem, jak „demonstracja”. Katalog win władz był długi: przenosiny nauczycieli innej nacji niż polska w głąb kraju, ulokowanie w południowo-wschodniej części kraju kolonizatorów i osadników wojskowych, przyjmowanie na uniwersytet we Lwowie tylko byłych żołnierzy armii polskiej, obowiązek składania przysięgi na wierność Polsce, nazywanie ulic w sposób raniący Ukraińców (np. ul. Orłat Lwowskich) czy manifestacyjne świętowanie zwycięstw nad narodem ukraińskim

nicy polsko-ukraińskiego porozumienia 1918–1939, w: Na szlakach zgody. Rzecznicy polsko-ukraińskiego porozumienia 1918–1939, pod red. M. Marszała, Polkowice 2013, s. 7–22.

³⁶ Na ten temat autor pisał również w „Biuletynie Polsko-Ukraińskim”: „Żadne programy aktywizacji polskiej, żadne teorie i eksperymenty niczego nie dopną, o ile nie będzie konstruktywnego programu polityki narodowościowej w stosunku do Ukraińców”, I. Kedryn, *Z dziedziny zagadnień polsko-ukraińskich*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1938, nr 4, s. 40. Problematykę podjął również w 1937 roku: I. Kedryn, *Normalizacja w cudzoziemiu*, „Polityka” 1937, nr 28 i 29.

³⁷ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 2...*, s. 3–4; być może miał on na myśli wypowiedź Bronisława Wojciechowskiego, który w czasie debaty nad budżetem na rok 1938 zarzucił metropolicie Andrijowi Szeptyckiemu prowadzenie antypolskiej polityki. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X–XX wieku*, Warszawa 2005, s. 500.

³⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 9. Національна політика*, „Краківські вісті” nr 32, 28.04.1940 r., s. 8–9. W 1922 r. zawarto porozumienie między premierem Władysławem Sikorskim a prezesem Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej posłem Antonim Wasynczukiem: w zamian za obietnicę autonomii terytorialnej w ramach państwa polskiego Ukraińcy poprzec mieli projekt preliminarza budżetowego. Obietnicy jednak nie zrealizowano. W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 2009, s. 318.

³⁹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 10...*, s. 3. Takie pogłoski szerzyli komunistyczni agitatorzy. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 282.

w miejscach, gdzie stanowił on większość⁴⁰. Wspomniał utrudnienia w podejmowaniu pracy w zawodach uważanych za prestiżowe⁴¹ czy we wstępowaniu młodzieży mniejszości na polskie wyższe uczelnie. Przypomniał o zmniejszaniu się z roku na rok liczby szkół ukraińskich⁴². Prześladowaniem określił zamknięcie ukraińskich katedr na uniwersytecie we Lwowie, nieotwarcie ukraińskiego uniwersytetu mimo wprowadzenia odpowiednich przepisów⁴³ oraz stosowanie przez władze terminów „Rusin” i „ruski” zamiast „Ukrainiec” i „ukraiński”. Autor nie omieszkiał też przypomnieć o istnieniu kordonu sokalskiego, wewnętrznej granicy oddzielającej Wołyń od ziem Galicji⁴⁴. Do szykan wobec nacji ukraińskiej zaliczył Kedryn fakt ograniczania Ukraińcom możliwości zakupu ziemi, trudności w stworzeniu ukraińskiego teatru, prześladowanie duchownych, którzy w księgach metrykalnych przy zapisywaniu nazwisk używali ukraińskich końcówek -kyj i -ycz, a także akcję prasową skierowaną przeciwko metropolicie Andrzejowi Szeptyckiemu⁴⁵. Wiele razy w artykułach przypominał rok 1930, czyli tzw. pacyfikację⁴⁶, przeciw której w Warszawie protestował sam

⁴⁰ W dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości we Lwowie oblano farbą pomnik Orłąt, znajdujący się na terenie politechniki, a pod pomnik Obrońców Lwowa podłożono materiał wybuchowy, uszkadzając postument. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 389.

⁴¹ Jerzy Giedroyc tak pisał na ten temat: „Inteligent ukraiński nie miał gdzie pracować. Po skończeniu studiów, przeważnie w Czechosłowacji, w Polsce nie było dla niego miejsca ani w urzędach, ani gdzie indziej. Wobec tego szedł na wieś. Inżynier, który pracował początkowo nawet nie jako kierownik, ale jako pracownik spółdzielni w jakiejś zapadłej wsi, stawiał ją na nogi”. J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1994, s. 47.

⁴² Było to związane z prowadzoną przez wojewodę wołyńskiego Henryka Józewskiego polityką zmierzającą do zwiększenia liczby polskich szkół z językiem ukraińskim jako przedmiotem, co miało dać sposobność przenikania się kultur oraz zagwarantować językowi polskiemu należyte miejsce. Działanie to jednak zostało zinterpretowane jako przejaw dyskryminacji. Cz. Partasz, *Polacy i Ukraińcy na Wołyniu*, w: *Ukraina – Polska. Kultura. Wartości. Zmagania duchowe*, pod red. R. Drozda, Koszalin 1999, s. 240.

⁴³ Jeszcze w 1920 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę dotyczącą powołania 1 października 1921 roku ukraińskiego uniwersytetu. Brak porozumienia ze stroną ukraińską był powodem załamania się tej inicjatywy. Nie udało się też zgromadzić odpowiedniej liczby pracowników naukowych. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 367.

⁴⁴ Konsekwencją jego istnienia były utrudnienia w kontaktach pomiędzy organizacjami ukraińskimi z ziem byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Większość towarzystw galicyjskich nie mogła działać na Wołyniu, Chelmszczyźnie, Polesiu. M. Syrnyk, *Spoleczność ukraińska i jej losy w II Rzeczypospolitej*, w: *Ukraina- Polska. Kultura. Wartości...*, s. 30.

⁴⁵ Homo Politicus, *Прийчини упадку Польщі 11...*, s. 3–4; I. Kedryn prawdopodobnie miał na myśli próby porozumienia podjęte pomiędzy rządem polskim za pośrednictwem metropolity Szeptyckiego z UNDO i petlurowcami. Po polskiej stronie skończyło się to na atakach prasowych. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 390.

⁴⁶ Była to odpowiedź wojska i policji na prowadzoną przez UWO masową akcję terrorystyczną, niszczone biura, kluby i sklepy ukraińskich spółdzielni i organizacji kulturalno-oświatowych, demolowano chaty chłopskie, bito mieszkańców, dokonywano aresztowań, przeprowadzano rewizje oraz nakładano kontrybucje w pieniądzu i naturze; aresztowano prawie 2 tys. osób, z czego część skazano na kary więzienia. W. Serczyk, *Historia...*, s. 326.

wymieniony wyżej duchowny. Nie został on wówczas zaproszony na rozmowę z Piłsudskim, co autor potraktował jako zniewagę i dowód niechęci podjęcia współpracy⁴⁷. Jego zdaniem, poglądy polskich polityków przejmowało społeczeństwo⁴⁸.

Rudnycki przypomniał również próbę porozumienia pomiędzy rządem polskim a przedstawicielami mniejszości ukraińskiej⁴⁹. Wyraził żal, iż porozumienie to dotyczyło tylko niewielkiej części terytorium Polski zamieszkanego przez Ukraińców (województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego). Mimo ugody nadal kolonizowano ziemie ukraińskie, nie zmieniono terminologii, nie reaktywowano zamkniętego w 1931 roku ukraińskiego liceum w Tarnopolu, nie utworzono uniwersytetu ukraińskiego ani nie zatrudniano urzędników pochodzących z ziem ukraińskich⁵⁰. W 1938 roku przejęto tereny organizacji sportowej Sokil-Batko na potrzeby armii bez rekompensaty dla ukraińskich właścicieli⁵¹. Jego zdaniem, Związek Szlachty Zagrodowej w Przemyślu siał ferment wśród ukraińskich chłopów⁵². Wspomniał o akcji „nawracania” prawosławnych chłopów z Wołynia i Chełmszczyzny na rzymski katolicyzm⁵³.

Warto zauważyć, iż zarzuty wysuwane przez ukraińskiego publicystę były zbieżne z ogłoszoną 7 maja 1938 roku przez Centralny Komitet UNDO deklaracją dotyczącą „Położenia narodu ukraińskiego w państwie polskim”⁵⁴. Polityka prowadzona przez polskie władze wobec mniejszości w ostatnim roku przed wybuchem wojny została

P.R. Magosci zauważa, że nie było zbyt wielu ofiar śmiertelnych, jednak akcja doprowadziła do pogłębienia wzajemnej nienawiści Ukraińców i Polaków. P.R. Magosci, *Historia Ukrainy. Ziemia i ludzie*, Kraków 2017, s. 816.

⁴⁷ 1 października 1930 roku metropolita Szeptycki niespodziewanie przybył do Warszawy i próbował spotkać się z Piłsudskim, jednak nie został przyjęty. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 390.

⁴⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 12. Соби порозуміння та їх невдача*, „Краківські вісті”, nr 39, 17.05.1940, s. 3–4.

⁴⁹ Uгода zawarta w Polsce w 1935 roku, pomiędzy umiarkowanymi ukraińskimi ugrupowaniami politycznymi (głównie UNDO) a rządzącym ugrupowaniem piłsudczyków. Polityka ugody załamała się w roku 1938. P.R. Magosci, *Historia...*, s. 816.

⁵⁰ W połowie lat 30. XX wieku Ukraińcy stanowili wśród urzędników 3,2 proc. zatrudnionych na niższych stanowiskach. Patrz: T.A. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa 1994, s. 130.

⁵¹ Sokil – ukraińskie towarzystwo sportowe założono we Lwowie w 1894 roku. W 1938 roku polskie władze odebrały towarzystwu teren we Lwowie. Tłumaczono, że zostaną one wykorzystane w celach wojskowych.

⁵² Większość członków Związku było nieświadomymi narodowo Polakami. T.A. Olszański, *Historia...*, s. 154.

⁵³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 22...*, s. 3–4; T.A. Olszański, *Historia...*, s. 155.

⁵⁴ З. Поради-Пеленські, *Політика УНДО*, Львів 1938, s. 21.

źle oceniona przez współczesnych historyków, widzących w niej przyczynę późniejszych wydarzeń na tym terenie⁵⁵.

INNE MNIEJSZOŚCI

Wśród epitetów, którymi Rudnycki obdarzył politykę polskiego rządu względem mniejszości narodowych, znalazły się: niestałość, nielogiczność, nieszczerłość, brak rozwagi, podporządkowanie wizji państwa narodowego⁵⁶.

Przyjrzał się on polskim działaniom wobec mniejszości niemieckiej, dla której przez długi czas spornym pozostawał artykuł 12 traktatu wersalskiego, gwarantujący poszanowanie i obronę praw mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę oraz prawo Niemiec do egzekwowania jego wykonania⁵⁷. W 1934 roku, po wystąpieniu Niemiec z organizacji, Polska wypowiedziała procedurę odwołania do Ligi Narodów⁵⁸. Zdaniem publicysty, Niemcy od momentu ustanowienia u nich władzy narodowosocjalistycznej próbowały pokojowo rozwiązać konflikty, zaś strona polska lekceważyła te działania⁵⁹. Zarzucał Polsce niespójność, polegającą na przyjmowaniu z honorami delegacji niemieckiej na Zamku Królewskim w Warszawie, podejmowaniu międzynarodowych zobowiązań, a z drugiej strony traktowaniu spraw ziem zachodnich i północno-zachodnich II RP jako ziem wyłącznie polskich, z których należy usunąć ślady ich niemieckości. Stwierdzał, że prasa polska chętnie stosowała pojęcie „odniemczania kresów zachodnich”, zaś państwo utrudniało Niemcom życie w kraju, m.in. poprzez usuwanie

⁵⁵ R. Torzecki, *Sprawa ukraińska...*, s. 21.

⁵⁶ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 14. Політика супроти німецької меншини*, „Краківські вісті”, nr 43, 27.05.1940, s. 8.

⁵⁷ Stwierdzał on bowiem, że: [...] każdy Członek Rady Związku Narodów miał prawo zwracać uwagę Rady na przekroczenie lub niebezpieczeństwo przekroczenia któregokolwiek z tych zobowiązań oraz żeby Rada mogła postąpić w taki sposób i dać takie instrukcje, jakie uznana za wskazane i skuteczne w danych okolicznościach. Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r., Dz.U. 1920, nr 110, poz. 728, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19201100728/O/D19200728.pdf> [dostęp: 24 sierpnia 2020].

⁵⁸ Józef Beck w złożonym w Genewie oświadczeniu zauważył, iż rząd sowiecki mógłby wykorzystać go do ingerencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Zaproponował więc, by obowiązywał on wszystkie strony, pomysł został jednak odrzucony. To umożliwiło Warszawie złożenie oświadczenia o zaprzestaniu jego obowiązywania wobec Polski. H. Cwięk, *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych*, Warszawa 1995, s. 8.

⁵⁹ Nie wydaje się to być prawdą, początkowo bowiem próbowano uzyskać ustępstwa i normalizować stosunki z zachodnim sąsiadem, izolowanym po opuszczeniu Ligi Narodów; w październiku 1933 roku rozpoczęły się rozmowy na temat zawarcia układu o nieagresji. A. Essen, *Polska a Małą Ententa 1920–1934*, Warszawa–Kraków 1992, s. 294.

ich z pracy, nakaz nauki dzieci w polskich szkołach, prześladowanie niemieckich organizacji społecznych i kulturalnych⁶⁰. Zauważał, że polityka ta zdawała egzamin tylko do momentu, gdy państwo niemieckie było słabe. W braku poszanowania dla mniejszości niemieckiej widział jedną z bezpośrednich przyczyn upadku Polski⁶¹.

Według Rudnyckiego, polskie działania wobec Białorusinów były prowadzone tak, aby jak najszybciej wchłonąć tę nację. Władze ją gnębiły m.in. poprzez szykany wobec Hromady⁶². Kedryn oburzał się, że w trakcie trwania procesu przeciw tej organizacji przedstawiono cały białoruski ruch narodowy jak bojówkę separatystyczną i prosowiecką, której celem było oderwanie się od państwa. Uważał, że rezultat wyborów w 1930 roku był wynikiem świadomego działania władz, wówczas bowiem wprowadzono do Sejmu tylko jednego posła reprezentującego tę mniejszość⁶³. Zauważył, że przed wybuchem II wojny światowej na ziemiach białoruskich wchodzących w skład Polski nie istniało szkolnictwo, żadne poważniejsze organizacje kulturalne ani prasa. Zarzucił też prześladowanie duchownych katolickich białoruskiego pochodzenia. Wspomnił o przeniesieniu jednego z wybitniejszych duchownych parafii św. Mikołaja w Wilnie, ks. Adama Stankiewicza do wioski⁶⁴. Prasie i władzom zarzucał, że ich zmartwieniem była odpowiedź na pytanie, czy naród białoruski w ogóle istnieje⁶⁵.

Podobne zdanie wyraził autor na temat polityki wobec mniejszości litewskiej. O jej złe prowadzenie oskarżył wojewodę Ludwika Bociańskiego. Wspomnił również o sprawie kamienic, których właścicielami stali się Litwini, natychmiast po nabyciu mienia byli kontrolowani przez odpowiednie polskie służby⁶⁶. Zauważył, że negatywnego

⁶⁰ Taką agitację prowadził Niemiecki Związek Ludowy, zwłaszcza w czasie kryzysu gospodarczego. A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1922*, Wrocław 1979, s. 143.

⁶¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 14...*, s. 8. Andrzej Chojnowski pisał jednak, iż polska dyplomacja dążyła do utrzymania dobrych stosunków z Niemcami, szczególnie po podpisaniu układu w styczniu 1934 r. A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 217.

⁶² Białorusko-Włociańsko-Robotnicza Hromada – największa partia białoruska w II RP, działająca w latach 1925–1927, zdelegalizowana w 1927 roku, a rok później w Wilnie odbył się proces działaczy, w którym 38 osób skazano na więzienie. Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia...*, s. 255–256.

⁶³ Nie udało się wówczas stworzyć Bloku Mniejszości Narodowych, gdyż większość działaczy białoruskich znajdowało się wówczas w więzieniach, a białoruskie listy wyborcze zostały unieważnione. Fabijan Jaremicz jako jedyny Białorusin uzyskał wówczas mandat. H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, Białystok 2012, s. 221.

⁶⁴ Ks. Adam Stankiewicz (1892–1949) – duchowny katolicki białoruskiego pochodzenia, białoruski wydawca, pisarz, publicysta i działacz narodowo-religijny. Autor miał na myśli wysiedlenie go do Słonimia w 1938 roku; H. Głogowska, *Stosunki...*, s. 228.

⁶⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 15...*, s. 3.

⁶⁶ Autor miał prawdopodobnie na myśli kontrolę ksiąg rachunkowych większości litewskich instytucji społecznych, kulturalnych i oświatowych, którą w 1936 roku przeprowadził

nastawienia władz do tej mniejszości nie zmieniło nawet nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Litwą w 1938 roku, choć z logicznego punktu widzenia wydawało mu się to zasadne⁶⁷.

W odniesieniu do polityki wobec Żydów stwierdził, że władze dostrzegały fakt posiadania przez tę grupę środków finansowych i co się z tym wiązało niemożności pozbycia się ich⁶⁸. Przypomniał istnienie gett ławkowych na uniwersytetach oraz skrajnie różną postawę polskich profesorów wobec takich działań. Uważał, że narastający w ostatnich latach istnienia Polski antysemityzm przybrał duże rozmiary, a polska ulica ochoczo podchwytywała nowiny z Palestyny⁶⁹. Wspomniał o podpisanej ugodzie polsko-żydowskiej⁷⁰, mającej regulować całokształt stosunków polsko-żydowskich. Jednak, w jego ocenie, był to tylko nic nieznaczący gest. Jak podkreślał, Żydzi zaczęli manifestować swoje niezadowolenie z polityki stosowanej wobec nich, głosując w ostatniej sesji budżetowej przeciw propozycji rządu, co zostało odebrane jako opozycja wobec państwa⁷¹.

Równie źle ocenił on politykę wobec Rosjan, przypominając o dążeniu polskich władz do likwidacji śladów rosyjskiego zaboru, np. przez rozbieranie prawosławnych cerkwi⁷². „Derusyfikacja” określił on też rewindykację świątyń prawosławnych na Podlasiu i Chełmszczyźnie⁷³. Podobnie odbierał on używanie przez Polaków mającego pejoratywne konotacje epitetu *ruski*, kojarzonego przez Polaków z Królestwa Polskiego z Rosjanami i wykorzystywanie go do „sztuczek terminologicznych na niekorzyść Ukraińców”⁷⁴. Stwierdził jednak, że Polacy

Urząd Skarbowy w Wilnie. B. Makowski, *Zmiany w położeniu ludności litewskiej w Polsce w latach 1935–1939*, „Rocznik Białostocki” 1991, nr 16, s. 430; *Причини упадку Польщі 15...*, s. 3.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Żydzi dominowali liczbowo w rzemiośle, handlu, a także wśród przedstawicieli tzw. wolnych zawodów; zwracano uwagę na współzależność między zamożnością Żydów a sytuacją ekonomiczną kraju. A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 137.

⁶⁹ W 1938 roku Departament Konsularny opracował program rozwiązania kwestii żydowskiej. Jednym z wniosków było stwierdzenie, iż może to nastąpić jedynie poprzez masową emigrację do Palestyny. A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 223.

⁷⁰ Porozumienie zawarto 4 lipca 1925 roku między rządem Władysława Grabskiego a przedstawicielami Koła Żydowskiego.

⁷¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 15...*, s. 3; Jak pisał Chojnowski, kwestie budżetowe wpływały na stosunek kół żydowskich do rządu, uważano bowiem, iż finanse państwowe obciążają nadmiernie ludność miejską, a przez to szczególnie Żydów, nie uzyskując w zamian ulg na pokrycie wydatków wyznaniowo-kulturalnych. Z tego powodu od 1932 roku posłowie Koła Żydowskiego głosowali przeciwko budżetowi. A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 139.

⁷² Na początku lat 20. XX wieku wierni i duchowni rzymskokatoliccy często samodzielnie zajmowali obiekty kościelne, wcześniej przekazane przez władze rosyjskie prawosławnym. T.A. Olszański, *Historia...*, s. 155.

⁷³ A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 227.

⁷⁴ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 15...*, s. 3–4.

i Rosjanie nigdy oficjalnie nie interweniowali w kwestiach dotyczących swoich obywateli na terenie drugiego kraju, traktując je jako wewnętrzne problemy każdej ze stron⁷⁵.

Andrzej Chojnowski pisał, iż kwestie narodowościowe należały do najtrudniejszych problemów wewnętrznych Polski. Zauważył przy tym, iż mniejszości białoruska i ukraińska walczyły o wyzwolenie narodowe, natomiast mniejszość niemiecka o utrzymanie uprzywilejowanej pozycji. Konflikty pomiędzy ludnością żydowską a Polakami miały swoje podstawy w sferze zjawisk gospodarczych, kulturowych i psychologicznych⁷⁶.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Zdaniem Iwana Rudnyckiego polska dyplomacja działała nieprawidłowo. Przyczynę widział w nieumiejętności wyciągnięcia przez polityków wniosków z przeszłości. Doceniał styl negocjacji prowadzonych przez Romana Dmowskiego, reprezentującego interesy Polski w Europie po I wojnie światowej. Uważał jednak, że gdy na szczeblach dyplomatycznych rozwiązywano problemy Polaków, ci w kraju realizowali własną politykę, stawiając polityków Rady Najwyższej konferencji pokojowej przed faktami dokonanymi. Za największy błąd dyplomacji uznał lekceważenie Niemiec i Rosji w momencie, kiedy oba państwa zaczęły rosnąć w siłę. Początkowo Polska oparła się bowiem na sojuszu z Francją oraz gwarancjach traktatu wersalskiego, które – jego zdaniem – pomogły jej pełnić rolę „żandarma Europy Wschodniej”⁷⁷. Wytknął zapędy mocarstwowe oraz próbę grania roli potężnego państwa, do której Polska zupełnie nie była przygotowana⁷⁸.

Od orzeczenia Rady Ambasadorów, zatwierdzającego ostatecznie wschodnią granicę II Rzeczypospolitej i uznającego tym samym przynależność do niej Galicji Wschodniej i Wileńszczyzny, mającego miejsce 15 marca 1923 roku do dnia podpisania traktatu między Polską a Niemcami (26 stycznia 1934 roku) datował Rudnycki ważny etap w historii polskiej dyplomacji. Zwrócił uwagę na pojawienie się na scenie politycznej ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, któ-

⁷⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 14...*, s. 8.

⁷⁶ A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 450.

⁷⁷ Strona francuska zaczęła jednak zabiegać o poprawę stosunków dyplomatycznych z Niemcami kosztem interesów Polski. S. Żerko, *Stosunki polsko-niemiecki 1938–1939*, Warszawa 2020, s. 19.

⁷⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 17. Закордонна політика*, „Краківські вісті”, nr 48, 9.06.1940, s. 3–4.

ry uniezależnił polską politykę od francuskiego dyktatu. Manifestacją tego było, według autora, nieprzystąpienie Polski do tzw. Paktu Wschodniego⁷⁹. Deklarację o niestosowaniu przemocy, zawartą pomiędzy Polską a III Rzeszą w 1934 roku uznał za wyłom w systemie ustanowionym po I wojnie światowej w Europie, przejaw samodzielnego dążenia Polski do rozwiązywania własnych problemów, ale też próbę wyprzedzenia ewentualnych rozmów i traktatów zawartych pomiędzy Francją a Niemcami⁸⁰ oraz sygnał dla Europy, że Niemcy i Polska mogą wspólnie odegrać poważną rolę na arenie międzynarodowej⁸¹.

Czas pomiędzy zawarciem sojuszu polsko-niemieckiego a wizytą ministra Becka w Londynie w dniach 4–6 kwietnia 1939 roku był, według niego, okresem chaosu, niedotrzymanych postanowień, przewranych rozmów, chłodnej kalkulacji, a także działania pod wpływem emocji. Jednocześnie, jak zaznacza autor, był to moment rodzenia się w społeczeństwie przekonania o swojej potędze⁸². Jego zdaniem, to spór z Niemcami rzucił Becka w objęcia Anglii⁸³, jednak okazał on słabość, gdy sprzeciwił się Niemcom w kwestii przekazania obszaru Gdańska pod zarząd niemiecki. Brakiem odwagi było też, jego zdaniem, opieranie własnych działań na opinii publicznej oraz wizjach generała Rydza-Śmigłego, o którym pisał, że „w swoich marzeniach stał pod Bramą Brandenburską”⁸⁴. Obrazowo przedstawił konsekwencje

⁷⁹ Pakt bezpieczeństwa zbiorowego w Europie Środkowej i Wschodniej, skierowanego w rzeczywistości przeciw III Rzeszy, sformułowanego wiosną 1934 roku przez ministra spraw zagranicznych Francji Louisa Barthou. Na temat kulisów rozmów o pakcie: O. Terlecki, *Pułkownik Beck*, Kraków 1985, s. 83–86.

⁸⁰ Porozumienie to utrudniało polityce francuskiej wykorzystanie antagonizmu polsko-niemieckiego dla celów niezwiązanych z sojuszem polsko-francuskim. M. Wojciechowski, *Stosunki polsko-niemieckie 1933–1938*, Poznań 1980, s. 116.

⁸¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 18. Між Німеччиною та Росією*, „Краківські вісті”, nr 49, 11.06.1940, s. 3–4. Kanclerz Niemiec Adolf Hitler dzień przed podpisaniem ugody, w rozmowie z ambasadorem Polski w Berlinie Józefem Lipskim, podkreślał, jak ważną rolę odgrywają w jego polityce poprawne stosunki polsko-niemieckie, jak również rolę Polski jako ważnego strażnika cywilizacji na wschodzie. M. Wojciechowski, *Stosunki...*, s. 104–105.

⁸² Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 18. Між Німеччиною та Англією*, „Краківські вісті”, nr 51, 15.06.1940, s. 3. Wydawca zaznaczył, że pomyłono się w numeracji, dlatego raz jeszcze nadano numer 18.

⁸³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 18. Між Німеччиною та Англією...*, s. 4; Minister zaś komentował układ w ten sposób: „Jadę do Londynu, by zachować pokój. Jeśli jednak ma być wojna, musimy ją przynajmniej przetrwać w przyzwoitym towarzystwie, gdzie dane słowo jeszcze jest coś warte”. P. Starzeński, *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991, s. 111. Zdawał sobie sprawę, iż zacieśnianie współpracy z Anglikami może rozjuszyc Niemców: „Zdaje sobie sprawę z konsekwencji tego kroku. Odbije się to na naszych stosunkach z Niemcami, ale jeśli wojna jest nieunikniona, to lepiej zawczasu wyłożyć karty na stół”. P. Starzeński, *Trzy lata...*, s. 115.

⁸⁴ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 18. Між Німеччиною та Англією*, s. 4. Wyśmiał on przekonanie większości społeczeństwa z września 1939 r., że polskie wojsko

polityki wobec Anglii: „[...] z wysokiego konia własnych ambicji i mocarstwowej polityki przyszło się przesiaść na wóz prowadzony przez małego konika angielskiego, którego woźnicą był Anglik, a z którego Polska i tak spadła”⁸⁵. Stwierdził, że rozmowy z angielskimi dyplomataami minister prowadził wbrew swemu sumieniu i że to, co przez społeczeństwo było odbierane jako ogromny sukces polityki zagranicznej, przypisywany właśnie jemu, w jego własnych oczach było porażką⁸⁶. Zdaniem Rudnyckiego Polska popełniła błąd, nawiązując współpracę z Anglią, a nie z Niemcami⁸⁷. Uznał, że od momentu podpisania paktu angielsko-polskiego nasz szef dyplomacji przestał się liczyć w świecie polityki, a jego obowiązki przejął brytyjski ambasador w Polsce, sir Howard William Kennard, a nawet – jak złośliwie stwierdził autor – jego sekretarka. Sprowadziło to Polskę do roli tworu sterowanego z obcej stolicy. Zauważył również, że w tragicznym momencie w odwiecznym dylemacie „Niemcy czy Rosja” polska dyplomacja nie wybrała żadnego z sąsiadów, a postawiła na kraj leżący wiele tysięcy kilometrów od niej⁸⁸. Zarzucił ministrowi Beckowi, że powinien przewidzieć skutki swych działań, skoro przeczuwali je Polacy w końcu sierpnia 1939 roku powracający masowo i w panice z miejsc letniego wypoczynku do domów⁸⁹.

Szef polskiej dyplomacji protestował⁹⁰ przeciwko utworzeniu Ukrainy Karpackiej⁹¹, godziło to bowiem w jego własny plan utworzenia

zajmie w krótkim czasie Berlin, zaś Sowieci idą mu na pomoc, pisał o tym: *Причини упадку Польщі 2...*, s. 3–4.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 3.

⁸⁶ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 19. Під натиском ззовні та зсередини*, „Краківські вісті”, nr 54, 21.06.1940, s. 3–4.

⁸⁷ J. Beck zaś ten stan rzeczy tłumaczył w następujący sposób: „Mieliśmy oczywiście też do wyboru by pójść ręką w rękę z Niemcami przeciw Rosji [...]. Jestem najgłębiej przekonany, że byłaby to pewna droga do utraty naszej pozycji nad Bałtykiem, a prawdopodobnie też i ziem zachodnich. Jako partner słabszy od Niemiec stalibyśmy się rychło ich wasale”. P. Starzeński, *Trzy lata...*, s. 110.

⁸⁸ Sam autor jeszcze w 1933 roku pisał o tym, że: „[...] państwo bolszewickie jako partner Polski i tak skończy swą egzystencję, a wówczas „inne siły dojdą do głosu na wschodzie Europy, w co żaden patriota ukraiński ani na chwilę nie wątpi”. I. Kedryn, *Polemika o traktacie ryskim i jej wyniki*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 8, s. 2.

⁸⁹ Homo Politicus, *Суверенність під диктатом*, „Краківські вісті”, nr 57, 24.06.1940, s. 3–4; Warto jednak zauważyć, iż jeszcze w maju 1939 r. Kedryn pisał: „W konflikcie polsko-niemieckim nie widzimy żadnego interesu ani dla Niemców, ani dla Polaków, ani dla Ukraińców”. Cyt. za: M. Szwahulak, *Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku*, w: *Ukraina-Polska. Trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999, s. 40.

⁹⁰ Przed północą 30 września 1939 roku poseł RP w Pradze złożył ultimatum odstąpienia postulowanego przez Polskę terytorium. S. Żerko, *Stosunki...*, s. 101.

⁹¹ Jeden z autonomicznych krajów Republiki Czesko-Słowackiej, pozostający w jej składzie od 8 sierpnia 1938 r. do 14 marca 1939 r. Opinia ukraińska krytykowała polski rząd za poparcie węgierskich roszczeń do Rusi Zakarpackiej po upadku Czechosłowacji. M. Zgórnjak, *Ukraina Zakarpacka 1938–1939*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX w.*, Kraków 1993, s. 155–162.

granicy z Węgry, mającej chronić przed atakiem ze wschodu⁹². Jak ocenił publicysta, minister spraw zagranicznych dążył do utworzenia wspomnianej wyżej granicy z trzech powodów: chciała tego polska opinia publiczna, miał plany utworzenia w tej części Europy bloku państw pod kierownictwem Polski i granica taka miała być pomocna w razie konfliktu z Niemcami⁹³.

POLITYKA PRASOWA

Rudnycki zauważył, iż nie istniał organ, który by kontrolował treść artykułów w odniesieniu do potrzeb państwa oraz wychowania narodu. Urzędy takie formalnie istniały, ale nie wypełniały swojej roli, nie wypracowały sobie pozycji w światku prasowym. Jedną z tych instytucji był Wydział Prasowy przy Prezydium Rady Ministrów⁹⁴, jednak tylko raz urząd ten funkcjonował wzorowo: za czasów premiera Kazimierza Bartla, kiedy jego biuro codziennie podawało do publicznej wiadomości spotkania, które szef rządu odbywał danego dnia. Lepiej ocenił Wydział Prasowy MSW, przygotowujący cotygodniową prasówkę z wydawnictw zagranicznych i organizujący spotkania dla dziennikarzy krajowych oraz zagranicznych, na których wygłaszano komunikaty dotyczące bieżącej polityki oraz odpowiadano na pytania dziennikarzy. Uważał za błąd, że nie dawano wówczas prasie wskazówek dotyczących przekazywania informacji, a działalność ta była dorywcza. Nieprzychylnie odnosił się do cenzury. Jego zdaniem, prześladowania, konfiskaty, dotyczyły wyłącznie prasy mniejszości oraz polskich tytułów niewygodnych dla władz i były formą walki. Brak było jasnych wytycznych dotyczących cenzury, a swoboda słowa była fikcją⁹⁵.

Według autora, politykę prasową „tworzyła ulica”, kształtowana przez tabloidy. Jak wyjaśnił, była to prasa przeznaczona dla szero-

⁹² Ambasador RP w Berlinie Józef Lipski w trakcie rozmowy z Hermannem Göringiem 10 sierpnia 1938 roku wyraził chęć ustanowienia wspólnej granicy polsko-węgierskiej. M. Jarnecki, P. Kołakowski, „*Ukraiński Piemont. Ruś Zakarpacka w okresie autonomii 1938–1939*, Warszawa 2017.

⁹³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 18. Між Німеччиною та Англією...*, s. 4.

⁹⁴ Wydział prasowy przy PRM zajmował się sprawami oświadczeń rządowych i kontaktami z dziennikarzami. J. Goclon, *Prezydium Rady Ministrów w latach 1918–1939. Struktura, zakres kompetencji i działalność projektodawcza (Zarys problemu)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. LXIV, z. 2, s. 377.

⁹⁵ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 23. Пресова політика*, „Краківські вісті”, nr 65, 17.07.1940, s. 3–4. Dopiero po zamachu majowym pojawiły się silniejsze tendencje do krępowania wolności słowa, zaś od początku lat 30. XX wieku zakres i rozmiary szyskan i ingerencji cenzorskich systematycznie się powiększały. Dotknęły one prasę polityczną i mniejszości. Cz. Brzoza, L. Sowa, *Historia...*, s. 407–408.

kiego, ale też niewyrobionego politycznie grona odbiorców. Celem był zysk ze sprzedaży, a główną tematyką – sensacyjne wydarzenia. Jednym z takich pism był krakowski „Ilustrowany Kurier Codzienny”⁹⁶ nadający ton polskiej prasie i formujący opinię publiczną. Zdaniem Kedryna, był on najbardziej popularny, miał najlepszą technikę oraz kolportaż, odpowiadał również za atmosferę w Polsce. Autor nie cenił jednak dziennika wysoko, zarzucając mu m.in. szowinizm, kłamstwo i obmowę. Według niego to „Ikacowa prasa” przyczyniła się do upadku Polski, bowiem wprowadzała chaos. Jej poziom był bardzo niski, nie poruszano niepopularnych tematów, czyli stosunków polsko-niemieckich i rosyjskich oraz sytuacji mniejszości w Polsce, przez co ludzie nie mieli wiedzy na podstawowe tematy⁹⁷. Sądził, że prasa mogłaby stanowić platformę służącą rozwiązaniu wielu dręczących Polskę problemów i wychowaniu obywateli. Wykorzystywano prasę do nagonki na Ukraińców⁹⁸. Sądził, że prasa przed wybuchem wojny skompromitowała się rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji opisujących sukcesy armii polskiej oraz toczące się normalnie życie, jednocześnie, po kryjomu, nawołując do ewakuacji⁹⁹.

POLITYKA MILITARNA

Autor był zdania, iż w Polsce przedwojennej nie prowadzono polityki militarnej, natomiast wojskowi byli rozpolitykowani. Chęć ochrony żołnierzy przed wciąganiem ich w gry polityczne była, zdaniem Kedryna, przyczyną, która doprowadziła do przewrotu majowego i przejęcia władzy przez Piłsudskiego. Ukraiński dziennikarz uważał jednak,

⁹⁶ Ilustrowany Kurier Codzienny, IKC – wysokonakładowy dziennik polityczno-informacyjny wydawany w latach 1910–1939 w Krakowie. W momencie założenia pisma przez Mariana Dąbrowskiego w 1910 roku, zdecydował on, iż pismo ma mieć charakter brukowo-sensacyjny. P. Borowiec, *Między sensacją a nauką. Obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005, s. 27.

⁹⁷ Inne wnioski płyną z analizy Ewy Fogelzang-Adler, która stwierdziła, iż trudno wymienić tytuły wszystkich artykułów, poruszających temat stosunków polsko-niemieckich oraz sytuacji międzynarodowej. E. Fogelzang-Adler, „*Ilustrowany Kurier Codzienny*” wobec zagrożenia Polski ze strony Niemiec w 1939 r., w: *Ilustrowany Kurier Codzienny. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939*, pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego, Kraków–Katowice 2010, s. 146.

⁹⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 23. Пресова політика*, „Краківські вісті”, nr 65, 17.07.1940, s. 3–4.

⁹⁹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 25...*, s. 3–4; Pogłoski mówiące o tym, iż należy opuścić Kraków, szerzyły się od pierwszych chwil wojny. A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków*, Kraków 2002, s. 13.

że przed przewrotem generałowie byli wykorzystywani do celów politycznych przez rządzących polityków, m.in. Witosa, zaś po zmianach z 1926 roku – przez piłsudczyków. Zauważył, iż po przewrocie majowym byłych legionistów zatrudniano w administracji państwowej. Ludzie posiadający doświadczenie pracy w wojsku dostawali odpowiedzialne zadania związane z administracją, polityką zagraniczną czy wewnętrzną. Podał przykład płk. Adama Koca, prezesa Banku Polskiego, czy płk. Ignacego Matuszewskiego, ministra skarbu¹⁰⁰. Wyśmiał ilość organizacji wojskowych istniejących w II RP. Stwierdził, że jedną z takich organizacji, na czele której stanął gen. Tadeusz Kasprzycki, było Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny. Głównym celem miało być oddzielenie Huculów od reszty Ukraińców¹⁰¹.

Przeprowadzoną w 1930 roku tzw. pacyfikację porównał do średniowiecznych najazdów tatarskich. Twierdził, iż to dowódcy wojskowi kierowali brutalną akcją skierowaną przeciwko ukraińskiej inteligencji, na którą składały się pobicia, również ze skutkiem śmiertelnym. Zarzucał żołnierzom KOP, iż zamiast chronić polskie granice przed zewnętrznymi wrogami, wyszukiwali wrogów wśród przedstawicieli mniejszości. Uważał, że rozpolitykowanie armii miało miejsce zarówno za czasów Piłsudskiego, jak i jego następcy, co prowadziło do rozkładu armii¹⁰².

Wspomniał artykuł gen. Władysława Sikorskiego, piszącego w lipcu 1939 roku w „Kurierze Warszawskim” o wojnie błyskawicznej¹⁰³, iż przeprowadzenie jej w warunkach mu współczesnych było niemożliwe ze względu na słaby rozwój technologii. Kedryn stwierdził, iż generał był uważany za autorytet w dziedzinie wojskowości, co w świetle późniejszych wydarzeń, nie potwierdziło się. Zauważył, że jego przeciwnik, gen. Edward Rydz-Śmigły propagował hasła „Silni, zjednoczeni, gotowi”, czekając na wojnę. Przerazał publicystę postępujący z godzi-

¹⁰⁰ W szeregach oficerskich w latach 1918–1920 znalazło się wielu ludzi będących specjalistami w dziedzinach innych niż wojskowe, którzy w miarę normalizowania się sytuacji w kraju opuszczali armię. W latach 30. XX wieku zaś faktycznie przy obsadzaniu wyższych stanowisk pierwszeństwo przyznawano byłym wojskowym. Cz. Brzoza, L. Sowa, *Historia...*, s. 97.

¹⁰¹ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 21. Військова політика*, „Краківські вісті”, nr 61, 8.07.1940, s. 3–4. Jak jednak dowodzą badania, oddziaływanie Towarzystwa na świadomość Huculów było niewielkie, zaś polonizacja tego regionu nie dawała rezultatów. T.A. Olszański, *Historia...*, s. 154.

¹⁰² Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 22...*, s. 3–4. Błędnie podano datę strajku chłopskiego kierowanego przez Stronnictwo Ludowe. Kedryn podaje, że miało to miejsce w lipcu 1936, faktycznie – w sierpniu następnego roku.

¹⁰³ Patrz: W. Sikorski, *Pokój czy nowa wojna?*, „Kurier Warszawski”, nr 194, 16 VII 1939, s. 4–5.

ny na godzinę rozkład państwa, gdy już doszło do wojny. Sądził, iż żołnierze byli oszukiwani przez swoich przełożonych, wmawiających im potęgę polskiej armii, przeciwstawiając im wroga. Pisał o aresztowaniach przeprowadzonych wśród przedstawicieli mniejszości narodowych w pierwszych dniach września¹⁰⁴. Uważał przy tym, że listy przeciwników powstawały w całym dwudziestoleciu międzywojennym¹⁰⁵. Obóz w Berezie Kartuskiej nazywał „piekłem, jakiego w swej fantazji nie wymyślił Dante”¹⁰⁶.

Wyśmiał wywiad udzielony przez marszałka Rydza-Śmigłego w lipcu 1939, który stwierdził, że mobilizacja ogłoszona w marcu 1939 roku była dowodem na gotowość Polski do podjęcia obrony w razie wojny¹⁰⁷. Zarzucał władzom Polski oszukiwanie obywateli. Uważał, że kłamstwo był taktyką ratowania pokoju, a później – wygrania wojny. Widział lekceważenie zagrożenia obecne wśród obywateli (przytoczył żarty rzucane podczas kopania rowów przeciwlotniczych, okrzyki dziewcząt kierowane do zmobilizowanych żołnierzy – Do zobaczenia w Berlinie!). Krytykował oficerów za to, iż w momencie wybuchu wojny zabrali oni swoje rodziny i zamiast stawić się w swoich jednostkach, udali się w kierunku granicy rumuńskiej, nie troszcząc się o podkomendnych¹⁰⁸.

W czasie mobilizacji wojennej i powszechnego chaosu dojazd rekrutów na miejsce przeznaczenia stawał się często niemożliwy. A gdy już udało się dojechać, kazano takim rekrutom czekać¹⁰⁹. Powielał mit o polskich kawalerzystach walczących z niemieckimi czołgami. Powtarzał argumenty Niemców, że największą winę za przegraną wojnę

¹⁰⁴ W pierwszych dniach września policja internowała ok. 7 tys. działaczy ukraińskich. T.A. Olszański, *Historia...*, s. 164.

¹⁰⁵ W ramach przygotowań do wojny w wojsku i policji sporządzono listy osób przewidzianych do internowania. Akcja ta jednak obejmowała również Niemców i Polaków, co do których przewidywano, iż mogą działać na szkodę państwa. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 503.

¹⁰⁶ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 25...*, s. 3–4. Do obozu w Berezie Kartuskiej, twierdzy w Brześciu i więzienia w Siedlcach przeniesiono Ukraińców odsiadujących wyroki w innych więzieniach, m.in. ze Świętego Krzyża, Rawicza i Wronek. K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo...*, s. 502.

¹⁰⁷ Fragmenty wywiadu udzielonego amerykańskiej dziennikarce Mary Heaton Vorse przez marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza ukazały się w lipcu 1939 r. w miesięczniku „Morce i Kolonie” 1939, z. 8, s. 2–3.

¹⁰⁸ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 26. Система блефу*, „Краківські вісті”, nr 73, 5.08.1940, s. 3–4.

¹⁰⁹ Inne zdanie ma na ten temat historyk wojskowości Piotr Zarzycki, który uważa, iż najważniejsze związki taktyczne stały już na granicach z Niemcami albo czekały na transport, a mobilizacja powszechna przebiegała z reguły sprawnie. Ł. Zalesiński, *Kartki pulkownika Wiatra*, „Polska Zbrojna”, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29075?t=Kartki-pulkownika-Wiatra#> [dostęp: 24 czerwca 2021].

obronną ponosili oficerowie, którzy rozpętali wojnę, a następnie uciekli z kraju. Uważał, że napaść Sowieców zaskoczyła Polaków, którzy do końca myśleli, że wojska te idą Polsce na pomoc¹¹⁰.

* * *

Tematykę podjętą na łamach „Krakiwskich Wisti” tłumaczył Rudnycki tym, że nie można było w czasie okupacji pisać na tematy ukraińskie, sowieckie ani międzynarodowe, jeśli się nie chciało zostać zablokowanym przez cenzurę. Wygodnym tematem pozostawała zatem Polska. Kierował się więc koniecznością, ale też – jak pisał – własną potrzebą¹¹¹. Jest to zgodne z prawdą: artykuły publikowane w piśmie podlegały ścisłej niemieckiej cenzurze¹¹².

Jako bezpośrednie przyczyny upadku Polski wymienił: lekceważenie problemów mniejszości (akcentując ukraińską) oraz źle prowadzoną politykę wobec Niemiec. Teksty Rudnyckiego są nacechowane ironią i dużą dozą uszczypliwości w stosunku do polskich polityków oraz społeczeństwa. W jednym z tekstów pojawiło się nawet stwierdzenie, że aby opisać przyczyny upadku Polski, potrzebne są nie artykuły, a całe encyklopedie¹¹³. Cykl tekstów zawiera zbiór dość luźnych, chaotycznych myśli, które można odnaleźć w różnych miejscach, jak to było w przypadku akcji pacyfikacyjnej z 1930 roku, o której wspominał aż cztery razy¹¹⁴, czy o przejęciu terenów organizacji Sokił-Batko, o której pisał trzy razy¹¹⁵. Początkowo artykuły miały nieuporządkowaną formę, od połowy można dopatrzeć się pewnej struktury.

Autor znał polskie realia, był bowiem korespondentem przy Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Warszawie i jej sekretarzem prasowym, dzięki czemu znakomicie orientował się w ówczesnej zawiłej sytuacji politycznej. Wydaje się również, że był dobrym obserwatorem. Dzięki temu na ogół opisywał wydarzenia historyczne zgodnie z prawdą, pomyłki zdarzały mu się rzadko. Jedną z nich jest błędne podanie daty strajku chłopskiego. Podał, że miało to miejsce w lipcu

¹¹⁰ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 27. Дальші образки розвалу – Легенда про „українську зраду”*, „Краківські вісті”, nr 74, 7.08.1940, s. 3–4. Rzeczywiście, dominowało przekonanie, iż Sowieci wkraczają na teren Rzeczypospolitej jako sojusznicy Polski. A. Przewoźnik, J. Adamska, *Катюń. Збродня. Пrawdа. Памієць*, Warszawa 2010, s. 26.

¹¹¹ I. Кедрин-Рудницький, *Життя-події-люди. Споми́ни і коментарі*, Нью-Йорк 1976, s. 348.

¹¹² R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*, s. 54.

¹¹³ Homo Politicus, *Причини упадку Польщі 11...*, s. 3–4.

¹¹⁴ Kedryn poruszał ten problem także w swoich artykułach zamieszczonych w numerach 3, 9, 12 oraz 22.

¹¹⁵ W artykułach o numerach 2, 11 oraz 22.

1936 roku, tymczasem odbył się on w sierpniu następnego roku. Autor powiełał za propagandą niemiecką mity dotyczące wojny obronnej prowadzonej przez polskie wojsko oraz polskich oficerów.

Ryszard Torzecki zauważył, że o ile Kedryn miał w swoich wywodach wiele racji, to w przedstawieniu realiów przegranej wojny obronnej i okupacji ziem polskich jego działanie było wrogie wobec Polski. Zwrócił też uwagę, iż w wydanej w 1941 roku książce będącej zbiorem publicystyki, zamieszczono zdjęcie z tzw. sprawy bydgoskiej, wykorzystywane przez hitlerowców w celu antypolskiej propagandy¹¹⁶.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

- Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. Dz.U. 1920 nr 110 poz. 728, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19201100728/O/D19200728.pdf> [dostęp: 24 sierpnia 2021].
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267, Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19210440267> [dostęp: 25 maja 2021].
- Ustawa z dnia 8 lipca 1935 r., Ordynacja wyborcza do Senatu, Dz.U. 1935 nr 47 poz. 320, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19350470320/O/D19350320.pdf> [dostęp: 25 czerwca 2021].

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Borowiec P., *Między sensacją a nauką. Obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Firma Sas Wanda Tarnawska, Kraków 2005.
- Brzoza Cz., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1922*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979.
- Chwalba A., *Okupacyjny Kraków*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
- Ćwiąg H., *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych*, Urząd Ochrony Państwa, Warszawa 1995.
- Drozd R. (red.), *Ukraina – Polska. Kultura. Wartości. Zmagania duchowe*, Wydawnictwo Uczelniane Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Koszalin 1999.

¹¹⁶ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*, s. 46.

- Essen A., *Polska a Mała Ententa 1920–1934*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1992.
- Giedroyc J., *Autobiografia na cztery ręce*, Towarzystwo Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu, Warszawa 1994.
- Głogowska H., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku: od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
- Goclon J., *Prezydium Rady Ministrów w latach 1918–1939. Struktura, zakres kompetencji i działalność projektodawcza. (Zarys problemu)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. LXIV, z. 2, s. 377.
- Golovata L.V., «*Krakivs'ki visti*», w: *Encyklopediâ istorii Ukraïni*, t. 5: *Kon – Kû*, Kiiŭ 2008 [Головата Л.В., «*Краківські вісті*», w: *Енциклопедія історії України*, t. 5: *Кон – Кю*, Київ 2008].
- Grünberg K., Sprengel B., *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X–XX wieku*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 2005.
- Homo Politicus, *Pryczyny upadku Polszczy*, Kraków 1941 [Homo Politicus *Причини упадку Польщі*, Краків 1940].
- Jarnecki M., Kołakowski P., „*Ukraiński Piemont*”. *Ruś Zakarpacka w okresie autonomii 1938–1939*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2017.
- Magosci P.R., *Historia Ukrainy. Ziemia i ludzie*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017.
- Makowski B., *Zmiany w położeniu ludności litewskiej w Polsce w latach 1935–1939*, „Rocznik Białostocki” 1991, nr 16, s. 407–456.
- Marszał M. (red.), *Na szlakach zgody. Rzecznicy polsko-ukraińskiego porozumienia 1918–1939*, Wydawnictwo Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki, Polkowice 2013.
- Olszański T.A., *Historia Ukrainy w XX wieku*, Warszawa 1994.
- Poracy-Pelensky Z., *Polityka UNDO*, Lwiv 1938 [Пораци-Пеленський З., *Політика УНДО*, Львів 1938].
- Przewoźnik A., Adamska J., *Katyń. Zbrodnia. Prawda. Pamięć, Świat Książki*, Warszawa 2010.
- Pułaski M. (red.), *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Fundację św. Włodzimierza Chrzcziciela Rusi Kijowskiej w Krakowie 28–30 maja 1990*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993.
- Rudnycki-Kedryn I., *Żytja – podiji – ludy*, Nju Jork 1976.
- Sawa M., *Kedryn – jeden z ukraińskich przyjaciół Giedroycia*, „Kultura” [Paryż], <https://kulturaparyska.com/pl/topic-article/kedryn-jeden-z-ukrainskich-przyjaciol-giedroycia> [dostęp: 8 lutego 2021].
- Sawa M., *Ukraiński emigrant. Działalność i myśl Iwana Kedryna-Rudnyckiego (1896–1995)*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział Lublin, Lublin 2016.

- Semczyszyn M., Zajączkowski M. (red.), *Giedroyć a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Serczyk W., *Historia Ukrainy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2009.
- Starzeński P., *Trzy lata z Beckiem*, przedmowa, przypisy B. Grzełoński, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1991.
- Szapował J.H., *Dilo (1880–1939 r): postup uktajiskoji suspilnoji dumky*, Lwów 1999 [Шаповал Ю.Г., „Діло” (1880–1939 pp.): постання української суспільної думки, Львів 1999].
- Terlecki O., *Pułkownik Beck*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1985.
- Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Ukraina–Polska: trudne pytania*, oprac. red. R. Niedzielko, t. 4, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Ukraińców w Polsce, Warszawa 1999.
- Ukraina–Polska: trudne pytania*, oprac. red. R. Niedzielko, t. 5, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Ukraińców w Polsce, Warszawa 1999.
- Wojciechowski M., *Stosunki polsko-niemieckie 1933–1938*, Instytut Zachodni, Poznań 1980.
- Wrona G., Borowiec P., Woźniakowski K., *Ilustrowany Kurier Codzienny. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939*, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Kraków–Katowice 2010.
- Zakrzewski A., *Wincenty Witos. Chłopski polityk i mąż stanu*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977.
- Zalesiński Ł., *Kartki pułkownika Wiatra*, „Polska Zbrojna”, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29075?t=Kartki-pulkownika-Wiatra#> [dostęp: 24 czerwca 2021].
- Żerko S., *Stosunki polsko-niemieckie 1938–1939*, Instytut Zachodni, Warszawa 2020.

SŁOWNIKI

Encyklopedia Istoriji Ukrajiny, t. 5 [kon-kju], pod red. W.A. Smolija, Kyjiw 2008.

PRASA

„Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 8; 1938, nr 4.

„Krakiwski Wisti. Ukrajinskyj szczodennyk” 1940, nr 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 32, 34, 38, 39, 41, 43, 45, 48, 49, 51, 54, 56, 61, 62, 65, 67, 70, 73, 74.

„Kurier Warszawski”, nr 194, 16 VII 1939.

„Morze i Kolonie”, zeszyt 8, sierpień 1939.

„Swoboda” 1940, nr 27.

„Polak – Greko-katolik” 1938, nr 1–2.

„Polityka” 1937, nr 28 i 29.